

**Sygn. akt II Ka 622/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 11 grudnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk SSO Teresa Zawislak
Protokolant:	stażysta Renata Olędzka

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r.

sprawy **oskarżonych B. J., S. J. (1) i**

**D. J.**

**oskarżonych o przestępstwo z art. 158 §1 kk i in.**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 14 września 2015 r. sygn. akt II K 656/14

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych B. J. 70,00 zł, S. J. (1) 70,00 zł i D. J. 80,00 zł tytułem kosztów sądowych za II instancję; zasądza od oskarżonych solidarnie na rzecz J. D. (1) 615,00 zł i J. D. (2) 615,00 zł tytułem wydatków związanych z ustanowieniem zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

**Sygn. akt II Ka 622/15**

## UZASADNIENIE

**B. J., S. J. (1)** oraz **D. J.** zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 14 czerwca 2014 r. w miejscowości (...), gm. D., pow. (...), woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia J. D. (1) w ten sposób, że w trakcie szarpaniny z J. D. (1) S. J. (1) uderzał i dźgał mopem J. D. (1) w plecy i w lewy bok, a B. J. po upadnięciu J. D. (1) na ziemię kopnęła ją nogą w prawy bok, a następnie uderzała gracą, powodując u niej obrażenia ciała w postaci złamania dystalnego odcinka żebra 10 po stronie prawej i ranę szarpaną opuszki palca 3 ręki lewej z ubytkiem skóry, które to należą do kategorii średnich i powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu

miesiący, przy czym sposób działania naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk,

***tj. o przestępstwo określone w art. 158 § 1 kk***

a nadto **D. J.** został oskarżony o to, że:

w dniu 14 czerwca 2014 r. w miejscowości (...) gm. D., powiat (...), woj. (...) dopuścił się w stosunku do J. D. (2) naruszenia nietykalności poprzez szarpanie za ubrania i uderzenie w głowę, nie powodując uszkodzenia ciała,

***tj. o przestępstwo określone w art. 217 § 1 kk***

***Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 14 września 2015 r., sygn. II K 656/14:***

I. oskarżonych **B. J.** i **S. J. (1)** uznał za winnych dokonania zarzucanego im czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 37a kk wymierzył oskarżonym kary grzywny w wymiarze po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 kk wysokość stawki dziennej na kwotę 10,00 (dziesięć) złotych każda z nich;

II. na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk wobec oskarżonego **D. J.** postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby jednego roku;

III. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 kk zobowiązał oskarżonego D. J. do przeproszenia pokrzywdzonego J. D. (2);

IV. zasądził od oskarżonych solidarnie na rzecz oskarżycieli posiłkowych J. D. (1) i J. D. (2) kwotę 1.599,00 (jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika procesowego;

V. obciążył oskarżonych B. J. i S. J. (1) kwotami po 50,00 (pięćdziesiąt) złotych, a D. J. kwotą 60,00 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej oraz zwolnił ich od ponoszenia pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonych S. J. (1), B. J. oraz D. J., zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonych, orzeczeniu temu zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania (zwłaszcza art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk), który to błąd wyrażał się w przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżeni mieli swoim zachowaniem co do zasady wypełnić znamiona zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów, podczas gdy obiektywna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żadnym wypadku nie dawała podstawy do przyjęcia odpowiedzialności każdego z trojga oskarżonych za czyny przypisane w wyroku,

- naruszenie przepisów postępowania poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia przez Sąd orzekający w I instancji – oraz dania temu wyraz w uzasadnieniu wyroku sporządzonemu w sposób określony w art. 424 § 1 kpk – zebranego w sprawie materiału dowodowego, co powinno stanowić obraz logicznego procesu myślowego, który doprowadził Sąd do określonego rozstrzygnięcia w sprawie, a nie w wybiórczym przedstawieniu wyłącznie tych dowodów i argumentów, które pasują do przyjętej „koncepcji” orzeczenia i pominięcie dowodów obrazujących w sposób radykalnie odmienny przebieg zdarzeń z dnia 14 czerwca 2014 r., to zaś rażąco odbiega od obowiązku nałożonego na Sąd, polegającego na swobodnej, a nie dowolnej ocenie dowodów,

- naruszenie art. 170 § 1 kpk poprzez oddalenie wniosku obrony o nadesłanie całościowej dokumentacji z leczenia pokrzywdzonej J. D. (1),

które to zarzuty, w ocenie obrońcy oskarżonych, co najmniej mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonych wniósł o zmianę wyroku na korzyść oskarżonych i uniewinnienie ich od zarzuconych czynów (z orzeczeniem o kosztach procesu na podstawie art. 632 kpk), ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach, przy uznaniu, iż istnieją ku temu przesłanki.

Z ostrożności procesowej – na wypadek niepodzielenia przez Sąd Odwoławczy argumentacji zawartej w apelacji, w części postulującej o uniewinnienie oskarżonych, czy też o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania - obrońca oskarżonych wniósł o rozważanie przez Sąd Okręgowy w Siedlcach, mając na uwadze wszelkie okoliczności przedmiotowej sprawy, zastosowania art. 17 § 1 pkt 3 kpk wobec wszystkich oskarżonych, a na wypadek uznania, iż brak jest podstaw do zastosowania powyższej instytucji, rozważenie zastosowania wobec oskarżonych B. J. i S. J. (1) warunkowego umorzenia postępowania z art. 66 kk.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonych poparł apelację, zarzuty i wnioski w niej zawarte. Zgłosił on także wniosek dowodowy w postaci zwrócenia się do Centralnego Szpitala Klinicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ul. (...), (...)-(…) W., o nadesłanie dokumentacji z historii leczenia pani J. D. (1) w okresie od czerwca 2014 r. do chwili obecnej z zaznaczeniem, że chodzi o uraz żebra. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę, bowiem jest nieprzydatny do rozstrzygnięcia tej sprawy.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o oddalenie tego wniosku dowodowego, przedstawiając obszernie uzasadnienie, z którego wynika, że jest nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy. Obrońca oskarżonych zareplikował.

Sąd Okręgowy postanowił oddalić wniosek dowodowy obrońcy, bowiem dokumentacja medyczna dotycząca urazu żebra znajduje się na k. 7, natomiast kwestia innych schorzeń J. D. (1), bądź innych urazów żebra od końca czerwca 2014 r. do chwili obecnej przekracza ramy tego postępowania i wręcz naruszałaby konstytucyjne prawo do prywatności pokrzywdzonej. Postanowienie to ogłoszono.

Obrońca oskarżonych w dalszym ciągu popierał apelację pisemną i wnioski w niej zawarte.

Prokurator w dalszym ciągu wnosil o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonych i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o oddalenie apelacji oraz wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z przedstawionymi rachunkami. Przyłączył się także do stanowiska przedstawionego przez prokuratora i wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Oskarżyciel posiłkowy J. D. (2) wniósł o oddalenie apelacji. Zarówno oskarżona B. D., jak i oskarżony S. J. (1) przyłączyli się do stanowiska swojego obrońcy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonych nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie podzielił żadnego z argumentów przytoczonych przez obrońcę oskarżonych w uzasadnieniu zarzutów złożonych w apelacji.

Należy stwierdzić, iż w ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy w Siedlcach rozpoznając sprawę w sposób prawidłowy rozważył wszelkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy głównej, przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych (art. 4 kpk), dokonując następnie na ich podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, nie była stronnicza, jak również nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej art. 7 kpk. W niniejszej

sprawie nie zaistniały także wątpliwości, których nie dało się usunąć w drodze postępowania dowodowego, a tylko takie, zgodnie z dyspozycją art. 5 § 2 kpk winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonych.

Zarzuty podniesione w tym zakresie są całkowicie chybione. Sama zaś apelacja stanowi nieudolną próbę przeprowadzenia odmiennej, niż to uczynił Sąd I instancji, a korzystnej dla oskarżonych, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z całą stanowczością pokreślić należy przy tym, iż skarżący nie podnosi żadnych nowych okoliczności i dowodów, które nie byłyby uprzednio przedmiotem rozważań i oceny Sądu Rejonowego.

Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach wyroku Sąd I instancji odniósł się do wszelkich okoliczności podnoszonych w złożonej apelacji, wskazał dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, którym dowodom i z jakich powodów dał wiarę. Wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie i przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w oparciu o tak przeprowadzoną ocenę dowodów są zatem prawidłowe. Występujące niejasności w dziedzinie ustaleń faktycznych, wynikające z różnych wersji zdarzenia przedstawianych przez dwie opozycyjne sobie grupy świadków, zostały zredukowane wszechstronną inicjatywą dowodową, a następnie wnikliwą analizą całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Nie sposób zgodzić się w szczególności z obrońcą oskarżonych, który we wniesionej apelacji podnosi, iż Sąd I instancji bezkrytycznie obdarzył przymiotem wiarygodności zeznania J. D. (1) i J. D. (2) (przyrodniego brata oskarżonego i jego żony, korzystających ze wspólnego z oskarżonymi siedliska), pomijając dowody korzystne dla oskarżonych. W uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym wskazano bowiem, iż w ocenie dowodów z zeznań świadków, Sąd Rejonowy miał na uwadze spór rodziny istniejący między stronami. Nie można jednak uznać za niewiarygodne zeznań, tylko dlatego, iż strona jest zainteresowana wynikiem postępowania. Podkreślić należy przy tym z całą stanowczością, iż kluczowa w ocenie zeznań jest ich treść, a nie pochodzenie.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 11 marca 2015 r., sygn. II AKa 47/15 ustawa procesowa nie daje podstaw do preferowania lub dyskwalifikowania dowodu według kryterium, czy jest on korzystny czy też obciążający dla oskarżonego. O wartości dowodu nie stanowi ocena z punktu widzenia interesów stron, lecz treść dowodu – tak w aspekcie jego wewnętrznej spójności, jak i w konfrontacji z treścią innych dowodów. Żaden bowiem dowód nie może być oceniany w oderwaniu od wymowy wszystkich pozostałych (OSA 2015 nr 7, poz. 17, str. 13, Legalis Numer 1213436). Zestawienie i konfrontacja wyjaśnień oskarżonych, z zeznaniami dwóch opozycyjnych sobie grup świadków (z jednej strony: J. i J. D. (2), T. R., A. B., zaś z drugiej: E. J., H. S., A. P., D. P., E. M., K. M. i S. J. (2)) skorelowanych z opiniami sądowno-lekarskimi dot. obrażeń jakich doznali pokrzywdzeni, w zakresie wewnętrznej i zewnętrznej spójności tychże zeznań, ich wzajemnych relacji, uzupełniania się oraz wzajemnego wykluczania się, w kontekście zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wypadła dla oskarżonych wyjątkowo niekorzystnie. Wyjaśnienia oskarżonych słusznie zostały zatem odrzucone przez Sąd I instancji jako niezaskługujące na danie im wiary.

Nie ma także racji skarżący poddając w wątpliwość wiarygodność zeznań pokrzywdzonej J. D. (1) przez to, iż zawiadomienie o popełnionym przestępstwie złożyła ona dopiero po upływie 4 tygodni od zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Podkreślić przy tym należy, iż pokrzywdzeni i oskarżeni są bliską rodziną. J. D. (2) jest przyrodnim bratem oskarżonego S. J. (1). Zamieszkują „po sąsiedzku”, na wspólnym siedlisku. Zrozumiałym jest zatem, mimo interwencji funkcjonariuszy Policji, z uwagi na bliskie stosunki rodzinne i sąsiedzkie, nie zapobiegali oni początkowo o ściąganie i ukaranie oskarżonych, licząc na przeprosiny z ich strony i porozumienie się co do sporych kwestii.

Podobnie, nie ma racji skarżący kwestionując wiarygodność zeznań pokrzywdzonej J. D. (1) z uwagi na fakt, iż z zeznań funkcjonariuszy Policji nie wynika, aby miała ona skarżyć się w czasie interwencji na ból w okolicach żeber. Przedmiotowe zdarzenie miało niezwykle dynamiczny charakter, doszło do stosowania przemocy fizycznej, szamotaniny, licznych przepychanek i wyłamania zamka w drzwiach wejściowych domu pokrzywdzonych. J. D. (1) była szarpana, upadła, została uderzona mopem i gracą oraz została kopnięta. Z rany jej palca obficie połała się krew,

odnotowana także przez funkcjonariuszy Policji, jacy przybyli na miejsce zdarzenia. Obiema stronami konfliktu targaly silne emocje. Odczuwanie bólu żeber przy ogólnym zdenerwowaniu i innych dolegliwościach bólowych mogło zatem zejść chwilowo na drugi plan i odczuwalne być dopiero w późniejszym czasie. Odzwierciedleniem tego jest to, iż jak wynika z analizy akt sprawy, pokrzywdzona zgłaszając się do szpitala celem uzyskania pomocy medycznej oświadczyła, iż została pobita przez znanych jej sprawców, m.in. w twarz (k. 5 - karta izby przyjęć z dnia 14.06.2014 r.). To badający pokrzywdzoną lekarz stwierdził ranę szarpaną palca oraz złamanie żeber. Dodać przy tym należy, iż karta izby przyjęć z dnia 14.06.2014 r. została sporządzona przez lekarza dyżurnego, w sposób niezwykle skrótowy, jedynie dla celów dokumentacji medycznej. Szczegółowy opis obrażeń pokrzywdzonej zamieszczono w zaświadczeniu lekarskim dla celów sądowych (k. 6).

Zarzut rażącego naruszenia art. 7 kpk wymaga wskazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 września 2015 r., sygn. IV KK 246/15, Legalis Numer 1331231). W ocenie Sądu Odwoławczego, skarżącemu się to nie udało. Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd I instancji uczynił zadość zasadzie swobodnej oceny dowodów, wynikającej z art. 7 kpk, dokonując wszechstronnej, wieloaspektowej i przede wszystkim konfrontacyjnej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Zarzut obrazy art. 7 kpk uznano zatem za chybiony.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, wskazać należy, iż przepisy art. 5 § 2 kpk (zasada rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego) i art. 7 kpk (zasada swobodnej oceny dowodów) mają charakter rozłączny i jednocześnie podnoszenie tych zarzutów w apelacji obrońcy oskarżonych nie jest uzasadnione. W realiach niniejszej sprawy zarzuty te wzajemnie się wykluczają. Do wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 kpk nie należą bowiem wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który ze wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie posiada. Jeżeli Sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze – a tak jest w niniejszej sprawie – to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 kpk (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., sygn. V KK 119/13, Legalis Numer 877789; wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 30 października 2013 r., sygn. IV Ka 829/13, LEX nr 1715362).

W przedmiotowej sprawie nie zaistniały bowiem wątpliwości, których nie dało się rozstrzygnąć w drodze postępowania dowodowego. Reguła z art. 5 § 2 kpk nie może być przecież wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 04 października 2011 r., sygn. II KK 118/11, zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, znajdującej oparcie w dowodach (OSNwSK 2011 nr 1, poz. 1754, Legalis Numer 499513). W przypadku, gdy tak jak w niniejszej sprawie skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne zależne od dania wiary temu lub innemu dowodowi, czy też grupie dowodów w postaci zeznań konkretnych świadków, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 kpk), a ewentualne uwagi, co do wiarygodności w/w dowodów rozpatrywane mogą być jedynie w zakresie swobodnej oceny dowodów, co uczyniono już we wcześniejszej części tego uzasadnienia.

Chybionym jest także zarzut naruszenia art. 410 kpk, gdyż nie wykazano, aby wydany w sprawie wyrok został oparty na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, czy też w wyniku nie uwzględnienia przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności, tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Oczywiście jest bowiem, iż art. 410 kpk nie należy rozumieć w ten sposób, że absolutnie każdy z przeprowadzonych dowodów powinien stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego, nie można zarzucać, że niektóre dowody, w postaci zeznań konkretnych świadków, nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeśli sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 kpk jako niewiarygodne (por. postanowienie SN z dnia 31 marca 2015 r., sygn. IV KK 65/15, Legalis Numer 1242258).

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 170 § 1 kpk, jaki w ocenie skarżącego miałby polegać na oddaleniu wniosku dowodowego obrony o nadesłanie całościowej dokumentacji z leczenia pokrzywdzonej J. D. (1), wskazać należy, iż nad kwestią ustalenia daty powstania urazu żeber pokrzywdzonej Sąd I instancji w niniejszej sprawie pochylił się

z wyjątkową starannością. obrońca oskarżonych co prawda podnosi, iż w zgodzie z wyjaśnieniami B., S. i D. J. pokrzywdzona J. D. (1) urazu złamania żeber doznała 2 lub 3 lata wcześniej, aczkolwiek kwestia ta została wyjaśniona poprzez dopuszczenie (notabene z inicjatywy dowodowej obrońcy oskarżonych) przez Sąd I instancji dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego lek. chirurga M. R..

Biegły ten zaopiniował na rozprawie głównej w dniu 17 sierpnia 2015 r., iż wykonane badanie RTG i stwierdzenie u pokrzywdzonej w wyniku tego badania szczeliny złamania dystalnego odcinka żebra X z drobnym odłamaniem kostnym świadczy o świeżym urazie, o świeżym złamaniu. Biegły ten opiniując uściślił, iż „złamane żebro goi się 4-6 tygodni i wtedy powstaje zrost kostny widoczny na zdjęciu RTG. Gdyby był widoczny zrosty kostny na zdjęciu RTG, to lekarz radiolog opisałby to jako stan po przebyłym złamaniu żebra X. Tutaj na zdjęciu była widoczna szczelina złamania, a zatem było to świeże złamanie. Jeśli jest widoczny zrost żebra to lekarz pisze zwykle – stan po przebyłym urazie, a następnie opisuje stan aktualny” (k. 191v). Z całą stanowczością podkreślić zatem należy, iż w świetle w/w opinii wykluczone jest, aby zdjęcie rentgenowskie przedstawiające złamane żebra pokrzywdzonej dotyczyło urazów sprzed 2-3 lat. Opinia ta jako pełna, jasna, wydana przez doświadczonego specjalistę w swojej dziedzinie, odpowiada nadto w sposób wyczerpujący i zrozumiały na wszelkie postawione biegłemu pytania w pełni zasługiwała na obdarzenie jej przymiotem wiarygodności także w ocenie Sądu Okręgowego.

Wobec kategorycznej wymowy w/w opinii, lakoniczne sformułowania obrońcy oskarżonych o celowości przeprowadzenia dowodu z całościowej dokumentacji medycznej pokrzywdzonej (co nie tylko przekracza ramy tego postępowania, ale także naruszałoby konstytucyjne prawo do prywatności pokrzywdzonej) wskazują, iż w istocie poprzestaje on na samodzielnym wdawaniu się w spekulacje myślowe natury ściśle fachowej i to w dziedzinie, w której z natury rzeczy sędziwi i stronom brakuje wiadomości specjalistycznych, w sposób nieuprawniony starając się przekonać, że wnioski sformułowane przez biegłego są jednak błędne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04 lipca 2013 r., sygn. II AKa 214/13, LEX nr 1388785). Reasumując, w ocenie Sądu Odwoławczego, dopuszczenie w/w wniosku dowodowego na okoliczność, która została już udowodniona, poza brakiem celowości, zmierzałoby jedynie do przedłużenia niniejszego postępowania, a podnoszenie w tym zakresie przez obrońcę oskarżonych zarzutu obrazu art. 170 § 1 kpk jest całkowicie nieuzasadnione.

Nie ma także racji skarżący podnosząc w złożonej apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, odnoszący się w istocie do ustalenia sprawstwa oskarżonych. W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji są pozbawione jakiegokolwiek błędu, trafne, prawidłowe i mają pełne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym. Jak niezwykle zwięźle i celnie orzekł Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. II AKa 171/15 jeśli Sąd meriti nie naruszył żadnego z przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, to brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych (Legalis Numer 1337292). Zarzut ten jest zatem kolejnym, chybionym.

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi również uzasadnienie zaskarżonego wyroku, które zostało sporządzone z zachowaniem wymogów art. 424 kpk i na tyle szczegółowo, że pozwoliło na kontrolę odwoławczą prawidłowości skarżonego rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu tym bowiem w sposób wyczerpujący wskazano dlaczego wyjaśnienia oskarżonych nie zasługują na danie im wiary, wskazano zeznania świadków, którym Sąd dał wiarę oraz zeznania świadków, których zeznaniom odmówiono waloru wiarygodności, jednocześnie szczegółowo i wyczerpująco to argumentując. Dodać przy tym należy, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku także w zakresie obdarzenia wiarygodnością opinii sądowo-lekarskiej jest w ocenie Sądu Odwoławczego szczegółowe i przekonujące.

Nie ma przy tym racji skarżący wskazując, iż w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji przedstawił wyłącznie te dowody i argumenty, które pasują do przyjętej z góry „koncepcji” orzeczenia, pomijając dowody przedstawiające w sposób odmienny przebieg zdarzeń z dnia 14 czerwca 2014 r.

Tendencyjność uzasadnienia wyroku była już przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który w wyroku z dnia 19 marca 2013 r., sygn. II AKa 4/13 wskazał, iż w przypadku uznania za wiarygodne dowodów obciążających, uzasadnienie wyroku musi eksponować te dowody. Uzasadnienie wyroku skazującego musi mieć „tendencje”

do wskazywania okoliczności i dowodów uznanych za prawdziwe przez sąd (Legalis Numer 1024641). Nadto, paradoksalnie i wbrew twierdzeniom obrońcy, stwierdzić należy, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku w zakresie omówienia i oceny przez Sąd I instancji relacji świadków, którzy zeznawali na korzyść oskarżonych jest wyjątkowo obszerne i przekonujące. Wobec wszelkich powyższych okoliczności i ten zarzut uznano za chybiony.

Wbrew zapatrywaniom obrońcy, brak było także podstaw, aby w odniesieniu do oskarżonych B. J. i S. J. (1) możliwym było skorzystanie przez Sąd I i II instancji z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Zgodnie z dyspozycją art. 66 § 1 kk sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekarnego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Z całą stanowczością stwierdzić należy, iż przesłanki warunkowego umorzenia postępowania opisane w przedstawionym wyżej art. 66 kk, w odniesieniu do oskarżonych B. J. i S. J. (1) nie wystąpiły. W realiach niniejszej sprawy dotychczasowa niekaralność oskarżonych to stanowczo za mało. Wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości doskonale opisał zresztą Sąd Rejonowy w uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym. Celem przypomnienia wskazać jedynie należy, iż to oskarżeni udali się na posesję pokrzywdzonych, a kiedy ci salwowali się ucieczką, oskarżeni próbowali nie dopuścić do tego, uszkadzając zamek w drzwiach wejściowych domu pokrzywdzonych. Powodem inicjującym kłótnię i całego przedmiotowego zdarzenia był spór o jedno drzewo, o jesion, jaki rósł na sąsiedniej działce. Następstwem działań oskarżonych jest tzw. średni uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonej J. D. (1), określony w art. 157 § 1 kk, w postaci złamania żeber. Dodać także należy, iż oskarżeni nie wyrażają jakiegokolwiek skruchy i poczucia winy w związku z popełnionym przestępstwem. Nie pojednali się z pokrzywdzonymi, ani nie przeprosili ich za zaistniałą sytuację. Żadnych wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi to, iż społeczna szkodliwość przypisanego im czynu jest znaczna. Sposobem rozwiązywania konfliktów rodzinnych i sąsiedzkich nie jest przemoc fizyczna, a właśnie w ten sposób postąpili oskarżeni.

Wobec wskazania przez Sąd Okręgowy na brak przesłanek przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania w myśl art. 66 kk, w szczególności na wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonych B. i S. J. (1) czynów, za niecelowe i pozbawione racji bytu uznano odnoszenie się do kwestii umorzenia postępowania zgodnie z art. 17 § 1 pkt 3 kpk.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się także, aby kara orzeczona wobec oskarżonych B. i S. J. (1) nosiła znamiona rażącej surowości. Pokreślić należy przy tym, iż grzywna jest najłagodniejszą rodzajowo karą przewidzianą w przepisach Kodeksu Karnego. Sprawca czynu z art. 158 § 1 kk podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Kara grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, po 10 (dziesięć) złotych każda stawka, orzeczona na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 37a kk, uwzględnia dyrektywy płynące z art. 53 kk i art. 54 kk. Należy zauważyć, że odpowiada ona prawnokarnej ocenie czynów oskarżonych oraz osobistym cechom sprawców. Zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględnia cele jakie winna ona spełniać, czyniąc zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc braku bezkarności dla tego typu zachowań. Nadto, jest ona współmierna do stopnia zawinienia i wystarczająca do tego, aby podziałała na oskarżonych powstrzymująco i uświadomiła im nieuchronność poniesienia odpowiedzialności karnej.

Przechodząc do oskarżonego D. J. i biorąc pod uwagę zgromadzony w niniejszej sprawie wiarygodny materiał dowodowy, wskazać należy, iż przypisać mu można jedynie naruszenie nietykalności cielesnej z art. 217 § 1 kk. Oskarżony ten nie kopał pokrzywdzonej, nie uderzał też jej gracą i mopem. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, działał on z zamiarem niesienia pomocy rodzicom, ale sposób jaki to czynił musiał spowodować ocenę jego zachowania z punktu widzenia odpowiedzialności karnej. Co prawda rację ma skarżący, iż samo dotknięcie okolic głowy pokrzywdzonego, jeżeli w ogóle do niego doszło, nie może być uznane za wyczerpującą dyspozycją art. 217 § 1 kk. Twierdzenie obrońcy, iż właśnie tak postąpił Sąd I instancji jest już jednak daleko idącą nadinterpretacją. Szarpanie za ubranie oraz uderzenia w głowę, jakie nie spowodowały uszkodzeń ciała, przypisane oskarżonemu w

zaskarżonym wyroku, stanowią w istocie niemal „podręcznikowe” znamiona przestępstwa prywatnoskargowego z art. 217 § 1 kk, tj. naruszenia nietykalności cielesnej. Oskarżonemu w zaskarżonym rozstrzygnięciu nie przypisano przecież „dotknięć głowy pokrzywdzonego”, lecz uderzenie J. D. (2) w głowę i szarpanie go za ubranie. Kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie miała także postawa i motywacja oskarżonego D. J., który chociaż wzburzony wyłamał zamek w drzwiach wejściowych domu pokrzywdzonych, nakłaniał i powstrzymywał rodziców przed dalszą eskalacją przemocy w stosunku do pokrzywdzonych. Za rozstrzygnięciem w postaci warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego D. J. przemawia także dużo niższy, niż w przypadku jego rodziców (tj. B. i S. J. (1)) rozmiar szkody, jaką wyrządził on swoim działaniem, jego dotychczasowa niekaralność i młody wiek. Czyn popełniony przez oskarżonego, nie cechował się znaczną społeczną szkodliwością, możliwe stało się zatem rozstrzygnięcie o warunkowym umorzeniu wobec oskarżonego postępowania karnego, jakie w pełni podziela i akceptuje Sąd Okręgowy, brak było jednak podstaw, aby uznać, iż szkodliwość ta była znikoma, a tylko w takim wypadku możliwe jest umorzenie postępowania zgodnie z art. 17 § 1 pkt 3 kpk.

Reasumując, podkreślić należy, iż poczynione przez Sąd Rejonowy w Siedlcach ustalenia w zakresie tak stanu faktycznego, jak i winy oskarżonych są w ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe i nie wykazują cech błędu. Nie ma wątpliwości, co do tego, że oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów, których właściwą kwalifikacją prawną jest art. 158 § 1 kk w odniesieniu do B. J. i S. J. (1) oraz art. 217 § 1 kk w odniesieniu do D. J.. Za popełnienie przez oskarżonych B. i S. J. (1) zarzucanych im czynów została im wymierzona zasłużona kara, czyniąca zadość wymogom płynącym z art. 53 kk. W realiach niniejszej sprawy na warunkowe umorzenie postępowania karnego zasługiwał jedynie D. J..

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, wobec oczywistej bezzasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonych oraz niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 kpk i 440 kpk, podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, w odniesieniu do oskarżonych B. J. oraz S. J. (1), Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk, art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1983 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83 r. z późn. zm.).

Podstawą prawną orzeczenia kosztów w odniesieniu do oskarżonego D. J. był art. 634 kpk w zw. z art. 629 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1983 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83 r. z późn. zm.).

Na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonych solidarnie na rzecz J. D. (1) 615,00 zł i J. D. (2) 615 zł tytułem wydatków związanych z ustanowieniem zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, ustalając wysokość tych kosztów zgodnie z § 2 ust 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.).

Z tych też względów, na podstawie art. 437 § 1 kpk, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.